

AKCJA WOLA

#EdukujemyNiemców

Co zrobimy?

Wyślemy do niemieckich szkół książkę „Rzeź Woli. Zbrodnia Nierozliczona” Piotra Gursztyna. Chcemy, żeby na początek trafiły one do placówek oświatowych w landzie Szlezwik-Holsztyn. Tam, w mieście Westerland na wyspie Sylt mieszkał po II wojnie światowej kat Woli Heinz Reinefarth. Naszym pierwszym celem jest, żeby Niemcy, którzy znają Reinefartha jako burmistrza Westerland i sympatycznego adwokata dowiedzieli się, kim był naprawdę: mordercą polskich kobiet i dzieci. Jeśli się uda, będziemy działać dalej, dostarczając „Rzeź Woli” po niemiecku do szkół i bibliotek w całych Niemczech.

Powinni przeczytać ją niemieccy nauczyciele, uczniowie, ich rodzice i dziadkowie. Zrobimy wszystko, żeby tak się stało i żeby nasza akcja wywołała w Niemczech szeroką dyskusję na temat zagłady Warszawy i cierpień Polaków.

Dlaczego to robimy?

Badania opinii publicznej wskazują, że Niemcy nie wiedzą, co ich ojcowie i dziadkowie robili w Polsce w latach 1939-1945. Nie wiedzą z powodu niemieckiej polityki historycznej, przesuwałej odpowiedzialność w kierunku beznarodowych „nazistów” i celowo pomijającej obraz okupacji naszego kraju.

Namacalnym dowodem systemowego charakteru wypierania ze świadomości społecznej odpowiedzialności Niemiec za niewiarygodne zbrodnie popełnione przez tę nację w Polsce są tamtejsze podręczniki szkolne. Znalezienie tam informacji o skali terroru stosowanego wobec Polaków przez niemieckich okupantów jest praktycznie niemożliwe.



“*Historia się nie skończyła. Przeszłe wydarzenia mają dalszy ciąg dzisiaj i będą miały konsekwencje w przyszłości. Nie może być pojednania bez zadośćuczynienia. Tę prawdę Niemcy muszą poznać. I jest to także nasza, polska odpowiedzialność.*

Natalia Nitek-Płażyńska
Prezes Fundacji Łączy Nas Polska

W jaki sposób można pomóc?

Aby kupić odpowiednią liczbę niemieckojęzycznego wydania „Rzezi Woli”, dostarczyć je do niemieckich szkół i nagłośnić naszą akcję w RFN potrzebujemy pieniędzy. Nasza Fundacja nie korzysta ze wsparcia państwa i instytucji publicznych w żadnej formie. To świadoma decyzja, która daje nam pełną niezależność działania. Wierzymy w moc społecznej mobilizacji i siłę polskich serc; jesteśmy pewni, że uda nam się zgromadzić odpowiednią kwotę z wpłat osób fizycznych. Liczy się każda złotówka i za każdą złotówkę Państwu dziękujemy. Będziemy też wdzięczni za Państwa uwagi dotyczące akcji a także pomoc w jej nagłośnieniu. Czym więcej Polaków się w nią włączy, tym więcej Niemców pozna prawdę.

W pierwszym etapie musimy zgromadzić 100 tys. złotych. Pozwoli to na zakup książek, ich wysyłkę oraz na działania promocyjne.

Zbiórka jest dostępna pod adresem zrzutka.pl/z/akcjawola

Czym była Rzeź Woli?

Rzeź Woli była największą jednostkową zbrodnią dokonaną na ludności cywilnej w czasie II wojny światowej w Europie. Według różnych źródeł w dniach 5-7 sierpnia 1944 roku Niemcy zamordowali od 30 do 60 tysięcy mieszkańców warszawskiej dzielnicy Wola. Rozstrzeliwane były kobiety i dzieci, mężczyźni w sile wieku i starcy. Niemieccy żołnierze i dowódcy narzekali w raportach składanych przełożonym, że nie mogli zabić tylu Polaków, ile chcieli, bo brakowało im amunicji.

Kim był Heinz Reinefarth?

Heinz Reinefarth był niemieckim wojskowym, członkiem NSDAP, SS-Gruppenfuhrem i generałem Waffen SS. Dowodził pacyfikacją warszawskiej Woli, odpowiada też za liczne inne zbrodnie wojenne popełniane przez Niemców w trakcie Powstania Warszawskiego.

Po drugiej wojnie światowej zamiast na szubienicy lub w więzieniu Heinz Reinefarth znalazł się na wyspie Sylt. W 1951 roku, zaledwie 7 lat po tym, jak wydał rozkaz zabijania cywilów w Warszawie, został burmistrzem miasta Westerland. Reinefarth sprawował tę funkcję do 1967 roku. Jednocześnie, od 1958 roku był on posłem do parlamentu landowego Szlezwika-Holsztynu.

Reinefarth nigdy nie poniósł odpowiedzialności za popełnione w Polsce zbrodnie.